

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21—18

ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30. —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

Szczerze wyznanie.

Omawiając kwestję możliwości porozumienia francusko-niemieckiego, uczynił paryski korespondent „Vossische Zeitung“ niezwykle ciekawe a przytem naiwne szczerze wyznanie. Oto twierdzi on, że Niemcy stoją na stanowisku, iż reparacje, przewidziane Traktatem Wersalskim, zostały już spłacone, szkody bowiem wojenne Francji są już wyrównane, zacem Niemcy mogą śmiało oświadczyć, że nie są obowiązane dalej płacić.

Wyznanie tego rodzaju po raz pierwszy dopiero wyszło ze strony Niemiec. Mówi zaś ono wyraźnie, że Niemcy nie będą dalej płaciły reparacji nie z powodu krytycznej gospodarczej sytuacji, lecz dlatego, że reparacje już wypłaciły, a więc nie dlatego, że nie mogą płacić, lecz dlatego, że nie chcą. Zachodzi pytanie, czy Niemcom uda się ich gra i istotnie zrzucić z siebie uroczyste przyjęte zobowiązanie.

Sprawa międzynarodowego zadłużenia wysuwa się w związku z toczącymi się obecnie naradami w Bazylei i Berlinie na plan pierwszy, bo przecież zajęli się nią nawet Kongres i Senat Stanów Zjednoczonych. Ameryka załatwiła rzecz w ten sposób, że o skreśleniu długów z jej strony nawet może być nie może.

W Bazylei sprawa nie toczy się bynajmniej gładko. Ze skąpych wiadomości, nadchodzących stamtąd wynika, że rokowania napotykają na poważne trudności z powodu kolosalnej rozbieżności poglądów Francji i Niemiec. Delegacja francuska zgadza się bowiem tylko na moratorium na czas przejściowy, tj. na czas krytycznej sytuacji w Niemczech, lecz domaga się zarazem, aby plan Younga pozostał nienaruszony. Niemcy natomiast stanowiska tego nie uznają i domagają się definitywnego uregulowania sprawy. Opinia innych członków Komisji jest podzielona.

W ubiegłym tygodniu były chwile, kiedy nadzieje Niemiec na pomyślny dla nich wynik sprawy, bardzo się ożywiły. Sprawiała to nota angielska w sprawie reparacji, wręczona rządowi francuskiemu. Niemcy uważały, iż nota ta stanowi dowód, że Anglja popiera tezę niemiecką i będzie się domagać na konferencji reparacyjnej skreślenia reparacji. Jednakże już wkrótce niemiłą niespodzianką i rozgoryczeniem wywołało w Berlinie negatywne i nieustępliwe stanowisko rządu angielskiego w dziedzinie celnej. Na inicjatywę Niemiec wszczęcia rokowań celem uregulowania sytuacji w tej dziedzinie, Anglja odpowiedziała odmownie. Rząd niemiecki zmuszony był nawet zastrzec sobie wobec Anglii wolną rękę i grozić odwetem w postaci ograniczenia własnego importu.

Niemcy w swej polityce wewnętrznej usiłują dowieść przez swe ostatnie rozporządzenia dobrej woli. Pozatem jednak sposób, w jaki uważają za właściwe akompaniować obradom bezydejskim, wywołuje powszechne zdumienie. Coraz nowe sukcesy Hittlerowców w połączeniu z deklaracjami Hittlera, który zapowiada całe-

mu światu, że obejmie władzę w najbliższych miesiącach a nawet może tygodniach, wywołują pytania, czy wogóle pertraktacje z dzisiejszym rządem Niemiec, zachowującym dziwnie bierne stanowisko wobec orgij hitletryzmu, mają jeszcze jaką realną wartość.

Niemcy toczą grę, która się dla nich

dobrze nie skończy. Nie chcą sobie zdawać sprawy z tego, że postępujący u nich z dniem każdym proces radykalizacji politycznej i społecznej nie ułatwia przychylnego dla nich załatwienia sprawy reparacyjnej. I z tego, że najważniejszym problemem, który mają do załatwienia czy też do odrobienia jest zdobycie sobie z powrotem

tego zaufania, jakim w nadmiernym stopniu obdarzyły ich po wojnie państwa, dysponujące kredytami.

Jak długo to nie nastąpi, jest wykluczonym, aby Francja albo Stany Zjedn. chciały, lub mogły poczynić Niemcom jakieś koncesje zasadnicze. Liczyć się co najwyżej wypada z tem, że odwleką się w końcu te czy inne płatności, w takiej czy innej formie w nadziei, że gdy przyjdzie lepsza konjunktura, będzie można od dłużnika uzyskać w pełni swe należności.

Z ostatniej chwili.

Mołotow o polityce sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Z Moskwy donoszą: W czasie otwarcia posiedzenia Centralnego Wydziału Ludowego

Mołotow wygłosił wielką mowę, w której przedewszystkiem zapewnił, że plan 5-letni zostanie przeprowadzony

Stany Zjednoczone wyślą delegację na Konferencję rozbrojeniową.

Waszyngton, 23 grudnia. (PAT.) Prezydent Hoover zwrócił się do kongresu z żądaniem uchwalenia kredytów w sumie 450.000 dolarów na koszt delegacji amerykańskiej na przyszłą konferencję rozbrojeniową. Stimson oświadcza, że udział Ameryki w konferencji jest koniecznością życiową,

jeżeli konferencja ta ma dać rezultaty. Stimson dodał, że zdaniem jego Europe grozi nowy wyścig zbrojeń.

Waszyngton, 23 grudnia. (PAT.) Na czele delegacji Stanów Zjednoczonych na konferencję rozbrojeniową ma stanąć generał Daves.

już w 4 lata. Szczególnie w dziedzinie przemysłu materiałów pędnych oraz przemysłu metalowego osiągnięte będą nadwyżki ponad przewidziany program. W końcu czwartego roku Mołotow obiecuje, że całe Sowiety będą już zelektryfikowane i skolektywizowane. Na przeprowadzenie „piatiletki“ wydano dotychczas 54 miljardy rubli, t. zn. przekroczone preliminarz o około 60%.

W sprawie polityki zagranicznej oświadczył Mołotow, że istnieją próby wciągnięcia Sowietów w wojnę, lecz próby te nie odniosą skutku, gdyż Sowiety pragną utrzymania pokoju. Dalej podkreślił on, że rokowania z Polską i Francją o pakt nieagresji postępują normalnie. Mołotow jest przekonany, że rokowania te doprowadzą do pomyślnego wyniku. W każdym razie Sowiety poczynią w tym kierunku wszelkie ułatwienia. Również z innymi państwami ościennymi a więc z Estonją, Finlandją i Rumunją prowadzone są rozmowy na temat paktu o nieagresji i należy mieć nadzieję, że doprowadzą one do rezultatu. Na zakończenie Mołotow jeszcze raz podkreślił pokojowość Sowietów i wskazał na postępy w polityce zagranicznej w kierunku poprawy stosunków ze wszystkimi niemal państwami.

Wielkie oszczędności w Niemczech.

Berlin, 23 grudnia. (PAT.) Dekret oszczędnościowy ogłoszony dzisiaj przewiduje szereg zarządzeń, mających na celu zrównoważenie preliminarza budżetowego na rok 1932. Deficyt budżetowy z roku 1930-31 wynosić będzie wedle dotychczasowych obliczeń 439 milionów marek. Zarządzenia oszczędnościowe w poszczególnych dziedzinach administracji publicznej mają

przynieść w sumie 100 milionów marek. Redukcje płac i poborów urzędników państwowych oraz pracowników instytucji użyteczności publicznej mają dać oszczędność w kwocie 100 milionów marek. Z podwyższenia podatku obrotowego rząd oczekuje 72 milionów marek. Pozostały deficyt w wysokości 177 milionów marek ma być pokryty z innych źródeł.

Ofensywa japońska w Mandzurji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Z Szanghaju donoszą, że sztab japoński zarządził wysłanie w okolice Czin-Czou trzech pułków piechoty oraz jednego pułku wojsk kolejowych. Koncentracja ta zdaniem kół sowieckich stanowi przygotowanie do zajęcia tego miasta co ma

jakoby nastąpić w ciągu najbliższych dni. Wiadomość o przygotowaniu przez Japończyków akcji wojennej wywołała podobno niezwykłą panikę na giełdach chińskich. Kursy papierów rządowych gwałtownie spadły.

Napady rabunkowe w Berlinie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Z Berlina donoszą: Wczoraj wieczorem w różnych dzielnicach Berlina dokonano znowu szeregu napadów na sklepy z

artykułami żywności. Napastnikom udało się zbiec przed przybyciem policji. W dwu wypadkach doszło do wymiany strzałów rewolwerowych.

Kabel telefon. Warszawa—Katowice.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Dnia 22 grudnia br. zostały uruchomione bezpośrednie połączenia za pomocą kabli dalekosiężnych w relacjach Katowice-Łódź i Katowice-Częstochowa. W dniu 23 bm. została uruchomiona część ta-

kich samych przewodów w relacjach Katowice-Warszawa. Połączenia te w znacznym stopniu usprawnią komunikację Katowic z Łodzią i Warszawą i zmniejszą wydatnie czas, potrzebny na zamówienie rozmów.

Premjer Prystor wyjeżdża na Wileńszczyznę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Premjer Prystor wyjedzie w nadchodzący piątek na Wileńszczyznę, gdzie spędzi Święta Bożego Narodzenia.

Nowy wicedyrektor Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Dotychczasowy komisarz rządowy w Banku Polskim, b. dyrektor departamentu Bankański przechodzi na stanowisko zastępcy dyrektora Banku Polskiego.

Proces Centrolewu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 grudnia. Dziś, w ostatnim przed świętami dniu procesu Centrolewu przemawiał adw. Rudziński, obrońca osk. Mastka, oraz adw. Szumański, obrońca osk. Putka.

Punkt kulminacyjny.

Dwutygodnik „Gospodarka Narodowa” umieścił w ostatnim numerze niezwykle ciekawy artykuł, obrazujący obecne stadium trapiącego świat kryzysu.

Autor dowodzi, iż znajdujemy się w tej chwili gdzieś niedaleko punktu najwyższego natężenia kryzysu światowego — jak powiada Niemcy: des Tiefpunktes der Krise.

W ciągu pierwszej połowy grudnia, mianowicie zbiegł się na terenie międzynarodowym szereg faktów, pozornie całkowicie niezależnych od siebie, a które jednak w całości stwarzają obraz zagęszczenia się niejako tych wszystkich zjawisk kryzysowych, których świadkami jesteśmy od szereg miesięcy. Wydaje się, jakgdyby wszystkie te siły, które — każda z osobna — pracowały dotychczas nad pogłębianiem depresji, poczynają nareszcie koncentrować się, jeśli jeszcze nie w jednym punkcie, to przynajmniej w sąsiedztwie jedne od drugich. **Wolno spodziewać się, iż zima 1932 r. przyniesie nam ów „coup sec” — owe gwałtowne rozwiązanie się pewnych wynaturzeń zewnętrznych kryzysu, co może z kolei wydatnie zaważyć na rozwiązaniu się całego problemu wewnętrznego depresji światowej.**

Pęd ku autarchji gospodarczej poszczególnych organizmów państwowych na kontynencie europejskim poczynają osiągać rozmiary gigantyczne. Podwyżki celne, administracyjne zakazy przywozu, cła fiskalne, ba — nawet częściowe monopole przywozowe sypią się jedne za drugimi.

Protekcjonizm brytyjski poczynają ciężać nieznośnie na organizmach wysokoprzemysłowych państw zachodniej części naszego kontynentu. Francja — jedyny kraj, który dotychczas utrzymywał się na powierzchni przy ogólnej depresji, poczynają coraz to silniej odczuwać brzemie kryzysu.

Na tle konfliktu celnego pomiędzy Francją i Wielką Brytanią coraz to wyraźniej zaznacza się rozbieżność polityki obu państw w sprawach i politycznych i finansowych t. j. w sprawie rozbrojenia i niemieckich odszkodowań. Francja rozgrywać poczynają obecnie ostatnią walkę o utrzymanie niemieckich obowiązków w stosunku do odszkodowań, ponadto zaś — o zasadę, iż jej samej przypadać powinna nadwyżka ze spłat odszkodowawczych, nawet po zapłaceniu przez nią zobowiązań z tytułu długów międzysojuszniczych z czasów wojny. Ten wielki

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 22 grudnia. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę grudnia wykazuje zapas złota 600,368.000 zł., t. j. o 18.000 więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 34.000 do 80,651.000 zł., natomiast nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1,596.000 zł. do 118,295.000 zł. Portfel wekslowy wzrósł o 12,868.000 zł. i wynosi 632,562.000 zł. Stan pożyczek zastawowych podniósł się o 241.000 i wynosi 632,562.000 zł. Stan pożyczek zmniejszyły się o 1,077.000 zł. do sumy 219,004.000 zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 24,522.000 do 252,382.000 zł. Obieg biletów bankowych spadł o 27,797.000 zł. do 1.140,552.000. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43,10%, pokrycie kruszcowo-walutowo 48,89%, wreszcie pokrycie samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52,64%. Stopa dyskontowa Banku wynosi 7½, lombardowa 9½.

kompleks zagadnień finansowych, ciągnący się od dwunastu lat i zatruwający atmosferę międzynarodową, poczynają nareszcie zbliżać się do swego rozwiązania.

Pierwszy akt — to obrady komitetu konsultatywnego w Bazylei nad zdolnością płatniczą Niemiec i zebrań się doroczne kongresu Stanów Zjednoczonych, którego sesja będzie niewątpliwie brzemenna w doniosle decyzyje.

Jeśli dodamy do tego, że właśnie w tej chwili nastąpiło najwyższe napięcie stosunków politycznych w Niemczech (walka Brüninga z Hitlerem), jeśli — ponadto — spadek funta szterlinga musi w najbliższym czasie doprowadzić do katarycznego wyjaśnienia się polityki finansowej, jaką zamierza prowadzić Wielka Brytania, jeśli — wreszcie — wspomniany na wstępie powszechny pęd ku protekcjonizmowi w Europie musi z konieczności zaostriżyć niepomiarne i tak głęboką depresję w przeważnej liczbie krajów, bę-

dziemy mogli z wszelką pewnością postawić diagnozę ogólną, iż **przewlekła choroba kryzysu światowego weszła w swe stadium ostre, które z konieczności musi doprowadzić — do przesilenia.**

Polska, jak zresztą wszystkie kraje o nierozwiniętym gospodarstwie narodowym, **przechodzi powszechny kryzys** może niemniej ciężko, ale w każdym razie **mniej gwałtownie od krajów wysokokapitalistycznych.** Wielkie wypadki rozgrywają się poza nami. Mimo to oczekiwać musimy ich refleksów, które przyjdą w postaci nowych trudności. Będzie to wymagało z naszej strony wielu ciężkich ofiar jakich nie szczędziliśmy w dotychczasowym biegu wypadków, jednak fakt, że posiadamy dzisiaj zdrową walutę i mimo wyćnięcia żywotny organizm gospodarczy, daje podstawy do twierdzenia, że do cięższej walki z nowymi trudnościami będziemy odpowiednio przygotowani.

Nowy rząd w Hiszpanji.



Nowy rząd hiszpański, utworzony przez poprzedniego prezesa Rady ministrów Azana, przedstawił się ostatnio prezydentowi Zamorra. — Zdjęcie nasze przedstawia: Siedzący na przedzie na lewo prezydent Zamorra, obok niego premier Azana. Stoją inni członkowie rządu.

Nie trzeba się ludzić.

Przedwojenne marki niemieckie nic nie warte.

Warszawa, 22 grudnia. (PAT.) W ostatnim czasie ukazało się w prasie ogłoszenie sekcji polskiej międzynarodowego Związku wierzycieli Banku Rzeszy z siedzibą w Wiedniu w sprawie waloryzacji marek niemieckich.

Według treści tego ogłoszenia sekcja podejmuje w większych miastach Polski akcję publiczną, celem której rzekomo ma być powodowanie układu pomiędzy Polską a Niemcami co do odszkodowania polskich posiadaczy przedwojennych marek niemieckich.

W związku z powyższym Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wszelką akcję w kierunku domagania się waloryzacji przedwojennych niemieckich

banknotów mankowych uznać należy za bezcelową, ponieważ sprawa ta była już przedmiotem sporu sądowego i orzeczeniem Trybunału Rzeszy w Lipsku z dnia 20 maja 1926 została ostatecznie rozstrzygnięta na niekorzyść posiadaczy takich banknotów. Jakakolwiek przeto akcja w kierunku uzyskania wspomnianej waloryzacji, względnie odszkodowania podejmowana przez te, lub inne organizacje jako nie mająca najmniejszych widoków powodzenia, nie jest przez polskie władze państwowe popierana, zaś osobom do akcji tej przystępującym nic pozytywnego nie rokuje.

Napad bandycki pod Łukowem.

Posterunkowy poniósł śmierć.

Warszawa, 22 grudnia. (PAT.) W lesie na drodze od wsi Krzywda do Adamowa w powiecie łukowskim, Wojew. lubelskiego, trzech bandyci napadli na 5 przejeżdżających osób. Bandyci zrabowali 200 zł. gotówką, rewolwer i różne drobiazgi. Wysłana w pościg patrol policyjny w lasach Adamowa odnalazła bandytów. W czasie

pościgu w wyniku wymiany strzałów między policją a bandytami zabity został posterunkowy Mateusz Bortnowski i ciężko ranny jeden z bandytów, który następnie strzałem odebrał sobie życie. Dwaj pozostali bandyci zostali przez policję ujęci. Obaj pochodzą ze wsi Górki pow. łukowskiego.

Francuska ustawa o robotnikach-obcokrajowcach.

Paryż, 22 grudnia. (PAT.) Izba deputowanych zakończyła dziś w nocy

dyskusję nad projektem ustawy, regulującej sprawę robotników obcokrajow-

wych. Projekt ten opracowany został z ramienia Komisji finansowej przez deputowanego Ludwika Dumas. Izba projekt przyjęła. Wprowadza on zapowiedziane ograniczenie przyjmowania robotników obcokrajowców do 10% w instytucjach rządowych, miejskich, a nawet w niektórych prywatnych. Ten punkt wywołał najdłuższą dyskusję, wskazywano na pewne kategorie robót, w których — zwłaszcza w rolnictwie — niemożliwe jest obyć się bez robotników obcokrajowych. Ostatecznie przyjęto poprawkę, która dopuszcza w wyjątkowych wypadkach przekraczanie uchwalonej 10% normy. Projekt ustawy ustala pewne kategorie uprzywilejowanych robotników obcokrajowych. Są to emigranci polityczni, byli kombatan ci armii sojusznicy, cudzoziemcy żonaci z Francuzkami, które zachowały obywatelstwo francuskie, oraz cudzoziemcy, których dzieci są obywatelami francuskimi. Na podstawie tej ustawy robotnicy powyższych 4 kategorii będą mieli pierwszeństwo w otrzymaniu prac przed innymi cudzoziemcami.

Dymisja chińskiego rządu narodowego.

Nankin, 22 grudnia. (PAT.) Rząd narodowy podał się do dymisji. Czang-Kai-Szek odleciał samolotem do Feng-Hua, swego rodzinnego miasta. Pełniący funkcje prezydenta nalegał na członków gabinetu, by pozostali na swych stanowiskach, i narazie odmówił przyjęcia dymisji. Według ogólnego mniemania, Czang-Kai-Szek wyjechał, gdyż przeczuwał, że wskutek przybycia delegatów kantońskich stronnictwo jego znajdzie się w mniejszości na plenarnym posiedzeniu Kuomintangu.

Genewa, 22 grudnia. (PAT.) Liga Narodów postanowiła wysłać do Mandżurji komisję, na czele której stanąć ma lord Litton. W skład komisji mają wejść: francuski generał Claudel, były gubernator niemieckiej Afryki Wschodniej Schnee, rzeczoznawca amerykański Pines i hr. Aldobrandini.

Dalsze szczegóły pożaru w Stuttgarcie.

Berlin, 22 grudnia. (PAT.) W czasie pożaru na zamku sztutgarskim dotychczas poniosły śmierć 2 osoby, a 11 osób jest ciężko rannych. Mimo akcji ratunkowej, prowadzonej przez całą noc, oddziałowi straży pożarnej nie udało się stłumić pożaru. Pożar przetrwał się rano na część południową zamku. Oprócz tłumienia ognia w tem skrzydle, dziś kontynuowano gaszenie ostateczną zgłiszcz i zabezpieczenie nadwątłych części budynku. Podczas tych prac, zawałiła się część ganiku, zasypując gruzami oddział ratunkowy. Szkody mterjalne, wyrządzone dochodzą do pięciu milionów marek. Pożarem niepokrzywdzone zostały tylko zachodnie skrzydło zamku, wraz z kaplicą.

Hittlerowcy zbroją się.

Berlin, 22 grudnia. (PAT.) Partja socjalistyczna w Brunświku, wraz z innymi organizacjami republikańskimi, zwróciła się do rządu Rzeszy z memorjałem w sprawie działalności hittlerowskich oddziałów szturmowych na terenie Brunświku. Z memorjału tego wynika, że Hittlerowcy nabyli w Kreiensen fabrykę broni i część jej zabudowań przekształcili na koszary dla oddziałów szturmowych, które odbywają ustawicznie ćwiczenia połowe w okolicy, pod osłoną nocy. Fabryka ta leży w ważnym punkcie komunikacyjnym. W ręce Hittlerowców przeszedł wraz z zabudowaniami fabrycznymi także zapas broni wartości 60 tys. marek. Autorzy memorjału wzywają rząd do interwencji.

